

# NOWINY RACIBORSKIE

Telefon Nr. 253.

## Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Telefon Nr. 253.

»NOWINY RACIBORSKIE« z bezpłatnym dodatkiem »Głos Świąteczny« wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środa i Piątek. Kosztują na kwartal na poczcie 1 marek 50 fen., z dostarczaniem w domu przez listowego 1 marek 74 fen. Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 15 fen. od jednołamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 50 fenigów od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie.

Miejsce regułowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściągania należności wszelki rabat ustaje.

### Sprawa węgla w sejmie pruskim.

Na czwartkowem posiedzeniu sejmu toczyły się rozprawy nad sprawozdaniem komisji w sprawie węgla. Mówią poszczególnych parti wyrażali górnikom gorące podziękowanie za ich wytrwałą i gorliwą pracę, przez co dopomagała ludność do przetrzymania tak ciężkich czasów.

Komisja przedkłada rozmaite wnioski, mające na celu zwiększenie produkcji węgla, zapewnienie transportu i jego podziału. W tym celu mają być ludzie zatrudnieni w kopalniach zaopatrzeni w potrzebne obuwie i rzeczy. Władze komunalne mają być upoważnione do rekwizytowania wojskowych wozów i innych środków transportowych. Dalej domaga się wydział wystarczającego zaopatrzenia w węgiel gazowni i elektrowni, celem zwiększenia wydajności środków oświetlenia, jako też dla mniejszych przedsiębiorstw rekonstrukcyjnych, rolniczych i domostw. Zboże i produkty olejne mają być przekazywane do mielenia więcej antydotycznych mniejszym i średnim młynom wodnym. Ludność wiejska ma być zaopatrzona w wystarczające zapasy drzewa na opał z lasów państwowych; również ma być ułatwiona produkcja torfu itd.

Podczas rozpraw nad poszczególnymi wnioskami ujmował się za górnikami poseł centrowy Vogelsang, zbilając gadki o rzekomych lichwiarskich zarobkach.

Naocznego przekonałem się — wywodził mówca — co górnicy na wojnie cierpią i znosić muszą. Mylnem jest mniemanie, jakoby górników w ogóle nie zaciągano pod sztandary i jakoby tylko dla pracujących w kraju wywoływały węgiel. W związku chrześcijańskich robotników mamy jeszcze przeszło 20.000 członków zaciagniętych. 4000 padło na polu walki, górnicy biera więc ten sam udział

w służbie wojskowej, co inne zawody. Naczelnego dowództwo armii, oficerowie i inni przełożeni wyrażają się jednoznacznie, iż górnik jest najlepszym żołnierzem w polu. Słyszałem często to zdanie: »Skoro mamy górników w kompanii, to wydobędziemy diabła z piekła.« Także w domu spełniają górnicy swój obowiązek aż do ostatniego tchu. (Bardzo słusznego!) Niestety wojna spowodowała, iż prawie wszystkie ochronne przepisy górnicze zostały zniesione. Górnicy wiedzą, iż to było koniecznym, żądają atoli, aby wedle możliwości dalsze przepisy przywrócono. Dalej przemawia mówca za wystarczającym odżywianiem górników. Jeżeli np. — jak to wydarzyło się w obwodzie nad Rurą — górnicy nie dostaną 6 do 8 tygodni żadnych kartofli, lub 3 do 4 dni kawałka chleba, to jakże mogą dalej cieźko pracować?

Co do zarobków wywodził poseł Vogelsang: Podczas gdy przed wojną zarobek przeciętny najlepiej opłacanego robotnika wynosił 6 marek, miał on się podnieść obecnie do 12 mk. i kilka fenigów. Przypuśćmy, że tak jest w istocie, lecz wtedy i to trzeba wziąć na uwagę, że pieniadz ma obecnie zaledwie trzecią część tej wartości, co przed wojną, a większa część górników zdążyła zaledwie zarobić otrzymanym utrzymać się przy siłach do pracy. Do tego dochodzi, że ci, co mają mała pościadłość, nie zarabiają tyle.

Teraźniejsze pozywienie nie wystarczy górnikowi; tu musi koniecznie nastąpić zmiana na lepsze. Zwłaszcza 7 funtów kartofli na tydzień górnik żądała miara wystarcznie nie może. Chciałbym też ostrzec przed planowanym środkiem, rewizją pieniędzy u górników, aby tym, którzy wiele kartofli spotrzelbowali, jak było przepisane, całv zapas wogół odebrać i skazywać ich na zakupno dziennej racy. Taki środek mógłby tylko wywołać opór ze strony ludności. Proszę więc o zaniechanie re-

wizji piwnic i ze względu na ciężkie położenie o przygotowanie potrzebnych rezerw kartofli, gdy obecne zapasy zostaną wyczerpane.

Najwyższy też czas — koniec mówca — aby rząd starał się o rzeczy obuwie dla górnika. Ubranie robocze kosztuje dziś 56 mk., i to wyjątkowo Obuwie, które kosztowało dawniej 5–7 marek, kosztuje dziś 45 do 50 mk. i nic warte. Administracja wojskowa powinna uważać górników za żołnierzy, i ich przyzwoić, aby lichwa na tem polu raz się skończyła. W pewnej szkole, do której uczęszczają dzieci robotników, stwierdzono niedawno, iż połowa dzieci jest bez koszuli. Takie stosunki są stokroć gorsze, niżeli pomysł można. (Oklaski u centrum).

Minister handlu w Sydow oświadcza, iż uczyńił, co było mu możliwe, aby zapewnić lepsze wyżywienie górników. Zarobki górników, przynajmniej na fiskalnych kopalniach, zostały podwyższone. Produkcja węgla bodaj czy jeszcze może być zwiększena; leży go bowiem mniej więcej 3½ miliona na hałdach, czekając tylko na transport.

Co do wywozu węgla zagranice, z czego robiono zarzut, to zapewnia komisarz państowy, iż ani jeden wagon nie wychodzi bez odpowiedniej zamiany na inny produkt. Obecnie jest z resztą czas na krytyczne, aby w styczniu warunki transportu znacznie się poprawią.

Dalsze rozprawy odroczone do następnego posiedzenia.

### Widoki reformy wyborczej.

Co dopiero ukończone pierwsze czytanie projektu nowej reformy wyborczej, mającej zaprowadzić w Prusach równe, powszechnie, bezpośrednie i tajne wybory do sejmu, daje tylko słabe widoki powodzenia. Za reforma bez wszelkich zastrzeżeń

Pan Peters i rachmistrz przytwardzili także jej świadczeniu. Obu im zdawało się, iż zachowanie się jego było niezwykłe i że okazywał niezmiernie wzruszenie na wilek wypadku z okularami, a mianowicie cierpiącego ich właściciela z tego powodu.

— Jest to właśnie przyczyna, dla której muszę przyjmować waszą lordowską mość w tej wcale nie małowniczej zastępce — powiedział pan Peters. — Ale nie miałem nic lepszego do wyboru. Przy jasnym świetle dnia nie mogłem wcale patrzyć i cierpieć było nad wyraz dotkliwe.

Lord Merrion, wyrażawszy swój żal z tego powodu, zapytał przy tej sposobności, czy pan Peters nie zechciałby zamienić tymczasowej u niego posady na stałą.

— Pozostać tu na zawsze, wasza lordowska mość? — zapytał. — Czy to pan chciał powiedzieć?

— Tak, panie, zająć miejsce Roycea i jego dom, jeśli pan sobie tego życzy. Kazabym go odrestaurować zupełnie, a także i przylegający doń ogród. Miejscowość po tam jest bardzo ładna.

— Każdy dom byłby dla mnie dobry, wasza lordowska mość... każde cztery ściany, które mógłbym swoimi nazwać i przebywać w nich samotnie. Ale muszę zasiedzić się jeszcze. Nie mogę odpowiedzieć panu natychmiast.

— Zasiedzić się pan, naturalnie... Daję panu tydzień czasu do namysłu; niema tu nic nagiego. Jeżeli ta posada wyda się panu odpowiednią, to znajdziesz ja gotową na swe zażądanie; w przeciągu tego tygodnia nie będę czynił żadnych kroków w tej sprawie. Metcalf przybędzie w tych dniach, dla przebrania ze mną niektórych papierów. Obecność pańska będzie wówczas potrzebna w naszym domu, a zarazem dasz mi pan ostateczną odpowiedź. Mam nadzieję, że wypadeć ona pozytywnie i że będziemy mogli uściślić sobie dlonie, winszując wzajemnie załatwienia dobrej go interesu.

### BEZWIEDNA ZBRODZIA.

Powieść z angielskiego.

(132)

Pani Bruce posiadała parę ulubionych kurek, które hodowała oddziennie we własnym gdzieś zakątku, a których peryodyczne wycieczki i czynione spustoszenia wśród kwiatów Forbesa bywały przedmiotem żartów całego dworu.

— Nie to najgorszej, wasza lordowska mość — powiedział. — Pani Bruce wie dobrze, iż skoro raz jeszcze spotkam przeklęte jej zwierzęta wśród kwiatów jej lordowskiej mości, nie ujrzy już ich nigdy więcej. Świecie potkczę się z nim głowy, jeżeli nie będzie ich lepiej pilnowała. Nie to więc trapi mię obecnie.

— Cóż przeto takiego?

— Myśli z powodu pana Petersa. Spotkał go wypadek, stukły mu się okulary.

— I ty wskutek tego wpadłeś w rozpacz? Więc twoja miłość dla niego musi być bardzo silna.

— Nie przecze temu bynajmniej... może tak i jest rzeczywiście. Cierpiecie jego wzroku, wystawionego na światło, było straszliwe. Pani Talmage musiała pożyczyć mu zasłonki... Jak żyje, nie widziałem nigdy nic podobnego, panie Karolu.

Lord Merrion był już teraz najpewniejszy, jakiej chorobie podlegał w tej chwili Forbes, i odeswał się do dosyć surowo.

— Obawiam się, iż to nie widok cierpienia pana Petersa doprowadził cię do tego, pomimo, iż mamy tak wcześnie jeszcze ranek... Czy wiesz, jak mnie nazwasz wtedy?

Przedtem jak najnocniej waszą lordowską mość... nie jestem jednak wcale pijany, chociaż tak się wydaje waszej lordowskiemu skromnemu wy-

oswiały się tylko wolnomyslni, socyaliści i Polacy, czyl zaledwie czwarta część Izby. Natomiast większość obecnego sejmu stawia opór projektowanym przez rząd zmianom. Mianowicie najsiłniejsza partia w sejmie, konserwatyści, zajęła jak najwyraźniej stanowisko wprost odmowne. Tłumaczą oni odmowę rzekoma utratą wpływów i znaczenia korony, a w rzeczywistości boją się tej utraty dla siebie, gdyby reforma wyborcza przeszła do skutku. Konserwatyści godzą się łaskawie na reformę Izby panów, zaprojektowaną przez rząd, byleby sami zatrzymali swoje wpływy i znaczenie w sejmie, a zatem i w kraju. Najwyżej zgodziłby się na wybory wedle poszczególnych zawodów, ale o równem i tajem prawie wyborczem nic słuchać nie chce. Nie taka się też pruscy konserwatyści z usposobieniem wrogiem wobec nas Polaków, protestując energicznie przeciwko równemu prawu wyborczemu w dzielnicach polskich.

Niejasne natomiast jest stanowisko narodowych liberalów i partyi centowej. Liberalowie, mieniając się przedstawicielami stanów posiadających i inteligenci niemieckie, byli zawsze przeciwnikami równości prawa wyborczego. Aby jednak zaznaczyć swoje rzekomo liberalne dążenia, proponują teraz system pluralny, nadający wyborcom o pewnym poziomie wykształcenia wyższego lub też opłacającym wyższe podatki ze swych dochodów, większe prawa, to jest głos przy wyborach podwójnych lub potrójnych. Wyraźnych związków pod tym względem jednak jeszcze nie wypowiedzieli. Część ich jest podobno nawet skłonna do głosowania za równem prawem. Ta ich mglistość wobec projektu utrudnia wszakże przypuszczenia, po czym stronie Stanie większość.

Podobne stanowisko zajmuje centrum, które domaga się nowego podziału okręgów wyborczych, nietylko wedle liczby dusz, ale i wedle zajmowanych obszarów. Ponieważ frakcja centowa jest podzielona, przeto nie ma żadnej pewności co do ostatecznego jej stanowiska wobec przedłożonych projektów reformy.

Lewica wiec z garstką Polaków nie ma widoków przeprowadzenia reformy wyborczej.

Chodzi teraz o to, jakie stanowisko zajmie rząd, który przez usta swego przedstawiciela, ministra spraw wewnętrznych, wyraźnie oświadczył, że równe prawo wyborcze stanowi dla niego główny punkt całej reformy. Gdyby nie przyszło do porozumienia w komisji, toby rządowi pozostały tylko dwie drogi wyjścia: albo rozwiazanie sejmu i rozpisanie nowych wyborów, albo też zaprowadzenie reformy za pomocą dyktatury. Która droga rząd poidzie, — o tem dziś przesadzać trudno. Na razie toczyć się beda obrady w komisji, które powinny niezwłocznie aż do marca, a do tego czasu wiele jeszcze rzeczy zmienić się może.

## Szanownych abonentów

prosimy o odnowienie przedpłaty na nowy kwartał.

## "Nowiny Raciborskie"

kosztują na kwartał 1,50 mk., z przy-

noszeniem w dom 24 fen. więcej.

Prosimy gorąco o poparcie i rozszerzanie naszego pisma, gdyż i dla nas nastąpi czas cieki.

## W O J N A.

### Walka na morzu.

(wtb.) Berlin, 13 grudnia. Lekkie siły morskie pod dowództwem kapitana korwety Heinricha zaatakowały 12 grudnia rano nad angielskim wybrzeżem od ujścia Thyny nieprzyjacielski ruch handlowy. W skutecznym walkach z angielskimi strażami przedniemi zostały dwa wielkie parowce i dwa uzbrojone statki patrolowe zatopione. Nasze siły morskie powróciły bez własnych strat i uszkodzeń. Sztet sztabu admiralicy.

### Porowny alak na morzu.

(wtb.) Berlin, 14 grudnia. Równocześnie z atakiem przeciw ruchowi handlowemu nad angielskim wybrzeżem wschodnim zaatakowały 12-go grudnia lekkie siły morskie pod dowództwem kapitana-porucznika Kolbeego Hansa ponownie ruch eskortowy Bc gen-Schetlands. Eskorta, składająca się z 6 parowców, o pojemności razem 8000 ton br., w tem uzbójony angielski parowiec, iako też angielski kontrtorpedowiec Partridge i 4 uzbójone statki strażnicze, zostały w walce zniszczone. Nasze siły morskie powróciły bez strat z większością jednostek, pomiędzy nimi 4 oficerów. Sztet sztabu admiralicy.

### Z czynności lodzi podwodnych.

(wtb.) Berlin, 11 grudnia. Jak wiele ilości materiału artylerystycznego utracił nieprzyjaciel przez działalność naszych lodzi podwodnych, wynika między innymi także z ogłoszonej niedawno wiadomości, że jedna z naszych lodzi, która powróciła obecnie z wyprawy na morzu Śródziemne, zatopiła podczas tej wyprawy razem z okrętami nie mniej jak 10 dział. O ile dotąd wiadomo, zatopiono od początku wojny podwodnej aż 1116 dział wraz z nieprzyjacielskimi statkami handlowymi, podczas gdy 29 działa lodzie nasze zdobyły zdobyły. Pod tych strat znanych i wiadomych doliczyć jeszcze należy straty artylerii, jaka znajdowała się na zatopionych nieznanych okrętach. Wraz z działami idzie na dno morza naturalnie także należące do nich amunicja. W miejsce wszystkich tych działa okrętowych i amunicji, mogłyby być nieprzyjacielskie fabryki zbrojenia wyrabiać odnośny materiał dla armii lądowych. W końcu jeszcze i o tem wspomnieć trzeba, że dla obsługi działa na statkach morskich potrzebny jest artylerystycznie wyszkolony personel, który także mógłby być użyty w wojnie lądowej, gdyby nie musiał pozostać na okrętach handlowych.

### 35 000 ton zastrzelone przez jedną lodę podwodną.

(wtb.) Berlin, 12 grudnia. (Urządowe). Jedna z naszych lodzi podwodnych, dowodzona przez kapitana-porucznika Jese zatopiła znowu w obwodzie blokady koło Anglii 35 000 ton brutto reg. Pośród zniszczonych statków znajdowały się: jeden bardzo wielki parowiec o 4-ch masztach, 2 średnio-wielkie parowce uzbrojone, z których jeden strzeżony był przez 4 statki konwojujące, dalej 1 parowiec pasażerski oraz 1 średniowiecki parowiec pancerny. Sztet sztabu marynarki.

### Jeden samolot angielski zniszczony.

(wtb.) Berlin, 12 grudnia. (Urządowe). Jeden z naszych samolotów marynarskich, kierowany przez nadporucznika marynarki Christiansena, zniszczył podczas lotu wywiadowczego w dniu 11 grudnia przed południem samolot angielski „C. 27". Statku runał płynący w morze. Sztet sztabu admiralicji.

### Okręt „Wien" zaopony.

(wtb.) Rzym, 12 grudnia. Agencja Stefani ogłasza: Sztet sztabu marynarki donosi: W nocy na 10 grudnia wtargnęły nasze lekkie okręty do portu w Tryście i przeciw dwóm okrętom, typu „Monarch", wystrzelili 4 torpedy, które wszyskie eksplodowały. Okręt „Wien" zatonął. Nasze statki powróciły cało do swych stacji.

### Walki na zachodzie.

(wtb.) Berlin, 13 grudnia. We Flandrii wzmołała się w dniu 12 grudnia czynność artylerii nieprzyjacielskiej przeciwko pozycjom naszym w okolicy Dixmuide. Także i pozycje nasze między koleją Boesinghe - Staden i Ypern - Roulers wystawione były od czasu do czasu na silne ostrzeliwanie, które zwalało koło Paschendaele i na północ od Bevelaene trwało jeszcze i w ciągu wieczoru. Urządzenie kolejowe i obozy pod Ypern, baterie na południe - zachód od Dixmuide oraz urządzenie wojskowe w Dunkierce, Fournes, Elverdingen i Poperinge obrzuciliśmy bombami z dobrym skutkiem.

Na zachód od Cambrai wydarły nasze oddziały atakowe Anglikom na wschód od Bullecourt systemem rowów na szerokości około 600 metrów, zabierając przytem 6 oficerów, 84 szeregowców, 4 karabiny maszynowe i 3 minierki. Na froncie pod Cambrai rozwinęła się w dniu 13 grudnia od godz. 6-tej rano żywa walka artylerii, siegająca aż w odcinki sąsiednie. W kilkunastu miejscach frontu zachodniego przewidliście z pomyślnych przedsięwzięć jeńców i zdobycz.

### Foi Cambrai.

Anglicy i Francuzi marzą oddawną o przełamaniu frontu niemieckiego na terenie zachodnim. Co pewien czas atakują oni stanowiska niemieckie to w tym, to w drugim runcie, a wówczas prasa koalicyjna zapowiada, iż na polu walki nastąpić ma lada chwila decyzja, iż nadszedł dzień ostatecznego zwycięstwa koalicyjnego. Do tych szumnych zapowiedzi zdolaliśmy się już w ciągu 3 i pół lat wojny przewzwać.

Ostatnio, popróbowały Anglicy szczęścia pod Cambrai. Zwycięska ofensywa państw centralnych we Włoszech nasunęła Anglikom przypuszczenia o osiągnięciu frontu niemieckiego na zachodzie. Chcąc wiec przewić z pomocą sprzymierzeńcowi włoskiemu, generał angielski, Byng, rozpoczął gwałtowną akcję zaczepną pod Cambrai i po silnym przygotowaniu artylerystycznym zaatakował stanowiska niemieckie na froncie o szerokości 20 km. Silny napór Anglików doparty samochodami pancernymi (tankami) zmusił poczynko Niemcom do opuszczenia stanowisk przednich i do cofnięcia się na 8 km. w głąb w kierunku na Cambrai, lecz chwilą nadzieję rezerw, powstrzymany został

pochód Anglików, a walki pod Cambrai zaczęły przybierać niepomyślny obrót dla angielskiego dowództwa naczelnego.

Planowane przez generała Bynga przełamanie frontu niemieckiego nie udało się zupełnie, a stworzone przez Anglików klinowe wdarcie się w linie niemieckie stało się niebezpiecznym dla samych Anglików. Wytworzyła się bowiem sytuacja tego rodzaju, że Niemcy zagroziły wysuniętym wojskom angielskim okoleniem.

Kontrakt niemiecki, rozpoczęty w dniu 30-go listopada, mimo dzielnej obrony Anglików, zakonczył się dla Niemców bardzo pomyślnie, pozwolił bowiem Niemcom odebrać znaczną część utraconego na rzecz Anglików terenu. Północne skrzydło angielskie odrzucone zostało aż na południe od Meuvre, gdzie przebiegała dawną pozycja niemiecka, a wojska niemieckie posunęły się aż poza drogę Bapaume-Cambrai. Wskutek tego musieli Anglii wśród ciężkich strat cofnąć swój środek aż do miejscowości Graincourt, Aneux i Cantair.

Poprowadzony jednocześnie przez Niemców atak na południowe skrzydło angielskie, powiodł się jeszcze lepiej. Tutaj Niemcy nietylko odzyskali cały utracony teren, ale jeszcze wysunęli swą nową linię bojową bardziej na zachód, zdobywając leżące już w dawnych liniach angielskich miejscowości Gonnelicu i Villers Guislain.

W ciągu następnych kontrataków odzyskali Niemcy wsie Graincourt, Aneux i Marcoing, wyplątając Anglików do tych stanowisk, które osiągnęły w pierwszym dniu swej ofensywy.

Rozgłoszony przez prasę koalicyjny wielki sukces angielski okazał się dotkliwa porażka, a prasa niemiecka wyraża z tego powodu swą radość i twierdzi, że decyzja musi nastąpić na terenie zachodnim i to na francuskich częściach frontu. Niemcy zamierzają wkońać tu w najbliższym czasie decydujące uderzenie, które doprowadziły do rozstrzygnięcia. Przywidzie im to o tyle łatwiej, że przez sytuację na froncie wschodnim, która dzisiaj dla koalicyjnego stała się już beznadziejna, zwolnione zostaną znaczące rezerwy, które bardzo szybko znajdują się na frontie zachodnim.

Spodziewać się należy, że najbliższe tygodnie przyniosą nam doniesienia wiadomości z terenu zachodniego.

### Drobne wiadomości wojskowe.

— (wtb.) Strzelanina na morzu Północnym. Z Norwegii donoszą w dniu 13 grudnia: Wczoraj przez kilka godzin słyszano strzały na zachód od Utaira (wyspa przed wybrzeżem norweskim). Do Brandesund, między Haugesund i Bergen przybył angielski kontrtorpedowiec, silnie uszkodzony. Szczegółów brak.

— (Anglicy w Jerozolimie). Wedle doniesienia agencji Havasa odczytał Lloyd Georges w izbie niższej depeszę, w której generał Allenby donosi, że w dniu 11 grudnia wkroczył pieszem do Jerozolimy. Około miejsc świętych poował straż, a meczet Damare oddał pod opiekę Mahometan.

— (Anglia pomaga załogę floty). Izba poselska zgodziła się na pomoczenie załogi floty angielskiej o 50 000 chłopów.

### Sprawozdanie niemieckie.

(wtb.) Główna kwatra, 14 grudnia. Wojna na zachodzie. Front general-feldmarszałka następcy tronu bawarskiego Rupprechta. We Flandrii panował tylko w kilku odcinkach żywego ogień artylerii.

Na wschód od Bullecourt próbowali Anglicy odebrać z powrotem stracone rowy. Z krwawemi stratami zostali odparci. Tu, jak i w innej własnej wyprawie na południe od Pronville pozostali jedynie w naszych reakach. Na południe od St. Quentin zadrąliśmy nieprzyjacielowi przez gwałtowne napady ogniowe minierów poważną szkodę.

Armia niemiecka na zachodzie. Niemiecki atak wwiadówczy na północny zachód od Craonne przyniósł jeńców.

Front general-feldmarszałka ks. Albrechta w Wremberskiego. Na północ od St. Mihiel, na północ i na wschód od Nancy, jako też przy Hartmannswillerkopf wznożyły ogień Francuzów.

Wojna na wschodzie. Rokowania o zawieszenie broni tocza się dalej.

Front macedoński. Nic nadzwyczajnego.

Front włoski. W kilku miejscach pomiędzy Brenta a Piave przeszło w połaciennu z drobnymi przedsięwzięciami do gwałtownych walk artylerii.

Pierwszy generalny kwatermistrz Hindendorff.

— Pierwsze posiedzenie polskiego rządu. We wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie polskiej rady ministrów. W obradach uczestniczyli wszyscy ministrowie, oprócz ministra skarbu, dr. Jana Steczkowskiego i ministra opieki społecznej i prze-

dy, p. Stanisława Staniszewskiego, którzy są nieobecni w Warszawie. Posiedzenie zakończyło się prezydentem prezes ministrow, p. Jan Kucharzewski.

Organizacja rządu polskiego. »Kur. Warszawski« donosi, iż rząd Królestwa Polskiego przejął już dwa departamenty Rady Stanu, przekształciwszy je na ministerstwa, i to ministerstwa oświecenia i sprawiedliwości.

W środę w południe odbyło się przedstawienie gabinetu ministrów Radzie regencyjnej przez prezydenta Kucharzewskiego.

Ministrowie otrzymali już dokumenty nominacyjne, podpisane przez Radę regencyjną.

Posiedzenia gabinetu ministrów odbywały się bieżąco w zamku.

Niebawem mają nastąpić nominacje wiceministrów.

Hołd Rady Krakowskiej. W środę odbyło się na zamku królewskim w Warszawie przyjęcie delegacji Rady miasta Krakowa, przybyłej celem złożenia hołdu Radzie regencyjnej. W imieniu delegacji przemawiał wiceprezydent Krakowa Fedorowicz, odpowiedział regent książę Lubomirski. Następnie złożyła delegacja wizytę prezesowi ministrów Kucharzewskiemu.

### Demostracya w Warszawie.

Biuro telegraficzne Wolffa donosi, że w ubiegły niedzieli studenci warszawscy demonstrowali na rzecz Piłsudskiego i internowanych legionistów. Przyszło do starcia pomiędzy demonstrantami a policją i osobami wojskowymi; przyczem ranionych zostało kilka osób, pomiędzy niemi także jeden policjant. Aresztowano trzech studentów, oraz dziesięciu uczniów i jedną uczennicę wyższych szkół rotywatnych.

Z powodu tych zaburzeń pisze »Deutsche Wochenschr. Ztg.«: »Ubolewać należy w interesie obalamuconych, że i tym razem pozwollili się wysłać bezczelowo przez bezwzględnych podżegaczy na ulice, ku własnej szkodzie. Środki władz, które w taki niedorzeczny sposób usiłują oni cofnąć, przedsięwzięte zostały na skutek rozożnań słuszych, rzecowych. Hałasy uliczne nie mogą wpływać na władze niemieckie.«

### Konferencja biskupów w Warszawie.

We wtorek rozpoczęła się w pałacu arcybiskupim w Warszawie pod przewodnictwem arcybiskupa Krakowskiego konferencja biskupów metropolii warszawskiej.

Po odmówieniu modlitw w kaplicy pałacowej, uczestnicy przystąpili do obrad nad sprawami kościelnymi, szkolnymi oraz społecznymi, dotyczącymi całej metropolii.

Uchwalono wysłać do Ojca św. Benedykta XV depesze o brzmieniu następującym:

»Zebrań na konferencji biskupi metropolii warszawskiej, aby radzić nad zorganizowaniem Kościoła w odradzającym się państwie polskim, uważają za pierwszy swój obowiązek, upadając do stóp Warszawy. Światolubności, złożyć wyrazy głębokiej wdzięczności za liczne dowody życzliwości i dobroci dla narodu naszego oraz wyrazić, iż sa w jedności ze Stolicą Apostolską, której składają hołd czci i miłości, prosząc o błogosławieństwo dla prac swoich.«

### Szwajcaria a Polska.

Z Berna donoszą: W dniu 3 grudnia, podczas otwarcia szwajcarskiej rad narodowej w Bernie, przewodniczący p. Henryk Fazl dał wyraz radości z powodu wyrównania tych niesprawiedliwości, jakimi były rozbiorы Polski. Niepodległa a neutralna Polska będzie zapora między wielkimi mocarstwami i cenna rekomenda pokoju międzynarodowego.

### Podatki drożyzniane dla urzędników państwowych.

W komisji budżetowej sejmu oświadczyl minister swa zgodę na udzielenie jednorazowego dodatku drożyznianego dla żonatych urzędników państwowych 200 marek (20 marek na każde dziecko), dla nieżonatych - 150 marek. Taki sam dodatek mają otrzymać urzędnicy Pzesz. Natomiast na powiększenie obecnych zanotów wojskowych minister nie zdołał się, lecz przyobiecał zbadanie tej sprawy.

### Powrót hr. Luxemburga.

Z Chrystianii doniesza, iż do Bergen przybył po niezwykle ciężkiej podróży parowiec norweski »Bergensfjord«, na pokładzie którego znajdowała się znaczniejsza liczba dyplomatów cudzoziemskich, a wśród nich także był posel niemiecki w Argentynie, hrabia Luxburg.

### Niemiecko-rosyjskie rokowania.

Rada wojskowa w Petersburgu przyjęła sprawozdanie delegatów rosyjskich w sprawie rokowań o zawieszenie broni i zgodziła się jednogłośnie na zaprzestanie walki. Dalej zgodziła się rada ministrów ogólne zawieszenie broni na

froncie od morza Czarnego aż do Bałtyku. Uchwałę te powzięto wszystkimi głosami przeciw jednemu. Członkowie delegacji wyrazili się z uznaniem o zachowaniu się władz niemieckich i austro-węgierskich wobec delegatów. Podczas dalszych rokowań mają rosyjscy delegaci stawić wniosek o rozpoczęcie rokowań pokojowych wprost.

### Warunki zawieszenia broni.

Wedle doniesienia z Haparandy podano jako warunki tymczasowego zawieszenia broni: 1) Kroki nieprzyjacielskie wolno znowu podjąć dopiero po 3-dniowem wypowiedzeniu; 2) Transporty wojsk wieńce anielej jednej dywizji są wzbronione.

### Walki z wojskami Kaledina.

Maksymalista gazeta »Prawda« donosi, iż na stacyi Tamarówka, 28 wiorst od Bolgorodu, nastąpiło pierwsze starcie pomiędzy wojskami maksymalistów a wojskiem Korniłowa, liczącym 3 do 4.000 chłopów i uzbrojonym w karabiny maszynowe.

Maksymalista komisarze floty czarnomorskiej donieśli telegraficznie, iż oddział wojsk marynarskich wwasiany został przeciw generałowi Kaledinowi, który ostrzegał, aby flota czarnomorska nie mieszała się w sprawy obszarów kozackich.

### Kie reński wybrany posłem.

»Dien« petersburski donosi, iż były minister Kiereński został w Saratowie wybrany do konstytuanty. Gdzie Kiereński obecnie przebywa, nic jeszcze nie wiadomo.

### Aresztowanie komisyj wyborczej.

Agencja Havasa donosi z Petersburga: Komitet rewolucyjny zarządzająca w całości komisję generalną, która zajmowała się pracami przygotowawczymi do wyboru do konstytuanty. Zarządzani zostali: prezes komisji, obaj wiceprezesa i 12 członków. Aresztowania te wywołały wielkie wrażenie. Gazety upatrzyły w tem poważne zagrożenie zwolnienia konstytuanty.

### Dymisje ambasadorów.

Na rozkaz komisarza ludowego Trockiego cały szereg ambasadorek i konsulów rosyjskich, przebywających za granicą, pozbawiony został prawa do emerytury i pozostawiania na służbie państowej za to, że odmówił dalszego urzędowania pod obecnym rządem.

### Aresztowanie przywódców kadeków.

Petersburska agencja telegraficzna donosi, iż rząd obecny wydał nakaz aresztowania przewodników organizacji kadeków, będących wrogami rewolucji, i stawienia ich przed sądy rewolucyjne.

### Amerykanie uciekają z Rosji.

Według »Moskowskich Wiedomostów« wielu Amerykanów ucieka tłumnie z Pietropoli i Moskwy. Także z innych miast Rosji środkowej daje zauważać się masowy odpływ dotychczasowych kolonii amerykańskich. Opuszczają one miasta rosyjskie wskutek odpowiednich wskazówek amerykańskich ambasadorek, którzy sami polecają im wyjazd za granice jaknajspieszniej.

### O reformie wyborczej.

Komisja sejmowa, ustanowiona dla obrad nad zmianą ustawy wyborczej, składa się obecnie z 35 członków, to: 12 konserwatywów, 8 centrowców, 6 narodowych liberalów, 4 wolno-konserwatywów, 3 postepowców, 1 Polaka i 1 socjalisty. Podczas gdy teraz utworzy się tylko biuro komisji, obrady rozpoczęte się prawdopodobnie dopiero 11 stycznia i to nad głównym narażeniem 3. przewinącym rōwnie w wyborach. Niezawodnie stwierdzone zostaną atoli rozmaite wnioski o zmianie tego paragrafu, wskutek czego rozprawy się przeciągną.

### Manifest do Koźłów.

Rosyjscy komisarze ludowi wydali do kozaków odezwę z wezwaniem do nowego, wolnego i szczęśliwego życia. Zapewniali, że generalowie nie będą mieli wiecej praw aniżeli żołnierze. Wzywają kozaków do przylotu się do nowego rządu i utworzenia własnych rad kozackich. Radzie żołnierzy i robotników chodzi o to, aby cała dobroślność ziemska oddać w ręce żołnierzy i wieśniaków. Dalej wzywa się kozaków, aby wybieliły pomiędzy Korniłowem i Kaledinem z jednej i soviem z drugiej strony. W końcu daje manifest chłopom zawieszenia broni i pokoju, o które komisarze ludowi się starali, i zachęca kozaków, aby uwiezili i wydali Kaledina i współwinnych.

### O Dobrudżie.

Cała opinia w Bułgarii występuje za tem, by przez formalne ogłoszenie aneksji ze strony Bułgarii całej Dobrudży wpływać na uspokojenie ludności, obawiającej się, iż podczas rokowań pokojowych Dobrudża miałaby stać się dopiero przedmiotem kompromisów. Cały naród bułgarski zgodnie oświadcza, jak piszą w »Narodnych Prawach«, że bez pośrednictwa Dobrudży nie unie wyobrazić sobie przyszłej Bułgarii.

### Walki z wojskami Kaledina.

Reuter donosi z Petersburga: Depesza bezskrowa z Rostowa opiewa, iż Kaledin oblała miasto. Pod Bachiczem bitwa w toku. Wojska maksymalistów wspierane są przez armaty i oddziały floty czarnomorskiej. Pod Belgorodem toczy się kwaśtowa walka. Obie strony mają wiele strat.

### Konfiskata złota w Rosji.

Paryski »Temps« donosi, iż rząd rosyjski polecił natychmiastowe zasekwestrowanie w całym kraju wszelkich zapasów złota, o ile znajdują się one w posiadaniu banków i innych zakładów finansowych. Bedzie to miało ten wynik, że rząd otrzyma środki konieczne dla uregulowania stosunków ekonomicznych przynajmniej wewnątrz państwa, jeśli nie na zewnątrz.

### Także armia kaukaska rozpoczęła układy.

»Ruski Inwalid« pisze, że także armia kaukaska rozpoczęła już oficjalne pertraktacje pokojowe poza frontem. Na froncie samym zapoczątkował najzupełniejszy spokój. Armia na Kaukazie solidaryzuje się z armiami innych frontów rosyjskich.

### Interpelacje w francuzkiej Izbie posłów.

Z niewiadomych przyczyn zaniechał Clemenceau zwolnienia parlamentu na tajne posiedzenie. Natomiast powiadomił komisję Izby, iż gotów jest w przyszłym tygodniu omówić publicznie w parlamencie całe położenie polityczne i wojskowe. Rozprawa te odbędzie się prawdopodobnie w przyszły czwartek 20 bm. Na porządku dziennym stoją rozmaita interpelacje socjalistyczne, wywołane głównie zmianą położenia w Rosji.

### Sprawa Caillaux.

Rząd francuski wniosł do parlamentu o zniesienie nietkalności poselskiej co d osoboy byłego prezydenta ministrow Caillaux, którego oskarża o dopuszczenie się zamachu na bezpieczeństwo państwa przez intrygę, której mogłyby zaszkodzić zawarty w przymierzu, dalej o porozumienie się z wrogiem a wreszcie o propagandę pokojową. Ostatnie zarzuty podlegają kompetencji sądów wojskowych. Gdyby jednak utrzymał się zarzut zamachu na bezpieczeństwo państwa, to sprawę musiałaby być przekazana trybunałowi państwowemu.

### Z parlamentu angielskiego.

W angielskiej Izbie gmin zażądał rząd 300 milionów na pokrycie przewyżki wydatków w budżecie państwowym na rok bieżący. W uzasadnieniu przedłożenia wywodził minister skarbu Bonar Law, iż wyższe wydatki zużyte były na armię i powiększenie lotnictwa. Omawiając stosunek Anglii do Rosji, przestrzegał przed przypisywaniem większego znaczenia wypadkom w Rosji. Predzieli czy później nastąpi item rząd stary, a wtedy stosunki się naprawią i pojazdki udzielone Rosji zostaną zwrócone. — Wykorzystanie Mezopotamii i Palestyny nie ma na celu zdobyczy. Chodzi tylko o ubezpieczenie naszego stanowiska w Egipcie. — Kleski pod Cambrai przypisywał Bonar Law wygórowanym nadzieję, jakie bitwie przypisano z poczatku. Zresztą w sprawie tej kleski przeprowadzone zostanie surowe śledztwo. Podobne nieszczęśliwe wynadki sa — zdaniem ministra — nieuniknione. — Przedłożenie kredytowe zostało uchwalone.

### Mowa Asquitha.

Były prezes ministrów angielskich Asquith wygłosił w Birmingham mowę, w której powiedział m. i.: Nie mogę tego zapomnieć, że razem z sir Edwardem Greyem wzięliśmy na siebie odpowiedzialność największą, iaka kiedykolwiek w historii istniała. Cieka jasne rzeczywiście odpowiedzialność każdego, którego ręka brała udział w roznicieniu pożaru, jaki ogarną świat. Mogliśmy się być trzymać z dala, wymawiając się, że nasze zobowiązanie wobec Belgii było wspólnie a nie specjalne. Inni słowy: mogliśmy mieć dla siebie pokój za cene wykroczenia, za cene hańby. Sadziliśmy, że pokój nie był wart takiej ceny. Twierdzieliśmy, iż obecnie posiadamy: Gdybym miał jeszcze raz przeżywać te czasy, to powziąłbym taką samą decyzję. (Oklaski).

### Z parlamentu włoskiego.

W środę otwarty został parlament włoski. Prezes ministrów Orlando pocieszał Izbe, iż położenie wolenie w grudniu się poprawiło. Mimo to wskazywał na trudności, spowodowane ogólną drożyzną i brakiem najpotrzebniejszych środków. Dla omówienia spraw wojskowych żąda Orlando tego posiedzenia i wniesienia o wotum zaufania Izby 274 głosami przeciw 52 przyjętej propozycji, w tej myśl porządek dzienny.

## Wycieczka do Ameryki.

Londyński „Economista” wyraża oburzenie z tego powodu, że Stany Zjednoczone nie będą już w stanie dostarczać poszczególnym państwom ententy dostatecznych zapasów produktów żywieniowych i innych artykułów. Ograniczenie dowozu z Ameryki nastąpi zaraz z początkiem roku przyszłego. W Anglii wywołuje to poważne zaniepokojenie.

## Cygaro i kawały w Halifaxie.

Times donosi z Ottawy. Kanadyjski prezes ministrów doniósł telegraficznie, iż wskutek eksplozji w Halifaxie przeszło 10 000 ludzi doznało nieścisłego wypadku, a 27 000 ludzi pozostało bez dachu.

## Z bliska i z daleka.

W sprawie odpowiedzialności poczty za zaginione paczki. Posel do parlamentu Schulz z Erfurtu zapytał kanclerza rzeszy, co zamierza uczynić wobec pośpiewania poczty, która powołuje się na przepisy ministra wojny, wskazujące odszkodowanie za zaginione lub uszkodzone prywatne paczki do żołnierzy w polu lub z pola do kraju i odmawia odszkodowania, chociaż paczki zginęły lub zostały uszkodzone w obrębie granic rzeszy niemieckiej. Niewiadomo, co kanclerz odpowiedział na to pytanie.

Przestroga przed wyzwiskiem. Z powodu braku węgla pojawiły się rozmaito wynalazki w celu zaoszczędzenia opału. Urząd Rzeszy dla podziału węgla przestrzega przed ich nabywaniem, gdyż według opinii rzeczników wszelkie takie przyrządy są zupełnie bezwartościowe.

Najnowsze cygara. Amatorzy cygar mogą z bolem wykrzyknąć: „żegnajcie mi cygara z tytoniu!”. Znikły i one tak, jak tyle innych produktów, które służyły ludzkości. Czasem jeszcze się zdarzy, że cierpliwe czekanie przed sklepem cygar nagrodzone bywa „prawdziwym” okazem, chociaż gatunku takowego lepiej nie mówić! a cena? — wojenna!

Rada Związkowa wie dobrze, że namleńni paczki tak łatwo z przyzwyczajenia nie zrezygnują. Przysią wiec z pomocą pozwalać na fabrykowanie cygar i papierosów z liści bukowych i cykoriowych, jako towary „podobne do tytoniowych”. A wiec głównie chodzi teraz o umiejętność umawiania w siebie pałac cygaro bukowe, że ma piękny aromat i działa tak, jak nikotynowe. Jest jednak obawa, że nie każdy będzie miał tyle autosugestii, a natomiast nielednemu przypomnia się lata młodości.

dzienice. Kiedy nabiął pokryjona fakę lub kresz papierosy z trawy, suchych liści itd. I może niezadawane zapomniane już dawnie skutki pierwszego cygara!

Utrudnienie podróży do Austrii. Od dnia 15 bm. zaczyna obowiązywać nowe przepisy paszportowe dla podróżujących do Austrii. Trzeba się mianowicie zwracać po wizę paszportową osobiście do przedstawicielstwa władz c. i k. przy osiąganiu legitymacji. Zwolnienia od osobistego stawienia się może być udzielone tylko w nadzwyczajnych razach. Potwierdzić wizę będzie komisarz paszportowy w Wiedniu, a więc kto się w podróz wybiera, powinien zawsze załatwiać formalności paszportowe, które będą trwały dłuższy czas.

Urlop przed wysłaniem na front. Ministerstwo wojny postanowiło w przepisach wydanych dnia 4-go grudnia r. z. e. ci wojskowi, którzy przebywali w kraju wskutek ran lub choroby nabycie w polu, mają otrzymać przed powrotem na front urlop do domu.

Rezerwiści, którzy mają odeszść w pole, powinni otrzymać urlop zawsze, o ile od ostatniego zwolnienia minęły przynajmniej 3 miesiące.

Racibórz. (Handel i handel). Zanadmieli zatrzymali na dworcu w Reńskiejsi wagon z 75 centnarami maków, o której pochodzeniu naczelnik stacji nie umiał dać żadnego wyjaśnienia. Dzień przed tem, jak się okazało, wysłano z Reńskiejsi wagon kaszy do Frydenshuty, a w obu wypadkach przesyłka deklarowana była jako marchew. Policja wyśledziła, że handel maką i kaszą w sposób ukryty prowadzili Edmund Kudela z Reńskiejsi, karczmarz Sołka z Wiekszyc, kantyniarz Franek z Oliwic, książkowy w mlynie Winklera w Koźlu, Bołak, młynarz Kudlik i książkowa Richterowna. Wszystkim wytoczono proces karny. Naczelnik stacji kolejowej, którego pociągnięto także do odpowiedzialności, zmarni w więzieniu śledczy. Lichwiarze skupywali towary po 21 i 60 mk. za centnara i sprzedawali dalej po 60 i 80 mk. Sąd skazał Richterowne na 400 marek. Kudela na pół roku więzienia i 10 000 marek. Sołka i Franek każdego na 750 mk., a Bołaka i Kudlika każdego na 4000 marek grzywny.

Racibórz. (Cygan „żandarmem”). 18-letni cygan Karol Steiner z Gostyni przywiązał sobie mundur wojskowy i w uniformie rewidował na drogach w powiecie koziejskim przechodników, odbierając im żwirność. Sad raciborski skazał cygana na rok i 3 miesiące więzienia.

Leżec w pow. koziejskim. (W lamy wacze). Od pewnego czasu uprawia tu i w okolicy banda włamwaczy swoje rzemiosło i kradnie, co jej w re-

ce wpadnie. Jako to pościel, ubrania, artykuły spożywcze itd. Dotąd nie zdolało rzeźimieszków wyśledzić.

Herne. Straszne nieszczęście wydarzyło się w czwartek w południe przy Rosenstr. 5. Żony górników Clement i Krik pojechały do Oberhausen, pozostawiając troje małych dzieci zamkniętych w jednej izbie. Przechodzący ulicą szewc Adolfen zauważył wydobywałac się z okna dym. Chciał więc drzwi mieszkania otworzyć. Nie udało mu się to atoli. Przywołano więc straż ogonową na pomoc. Przedstawił im się okropny widok. W łóżku znaleziono ciało 5-letniego Wojciecha Clementa i Stefana Krika, podczas gdy trzecie dziecko, 3-letni Wilhelm Krik leżał pod łóżkiem, dając jeszcze słabe znaki życia. Ucierniało ono poważnie wskutek trujących gazów. Biedne dziecko odstawiło do szpitala z nadzieją utrzymania go przy życiu. Dzieci bawiły się zapalkami. Jak wielkie muszą być obawy matek, które dzieci pozostawiają bez opieki w domu.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Palędzki w Rytmie. — Nakładem „Nowin Raciborskich” w Raciborzu. — Drukim „Katolika”, sp. wydawn. z ogr. odp. w Bytomiu.

## Zamówienie na pocztę.

### Postbestellungsformular.

Unterzeichneter abonniert hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt für das I. Vierteljahr 1918 für die Monate: (Januar, Februar und März) auf die in Ratibor O.-S. erscheinende Zeitung

## „Nowiny Raciborskie“

für 1,50 Mk. mit Abzug 1,74 Mk.

(Imię i nazwisko): \_\_\_\_\_

(Mieszkanie): \_\_\_\_\_

Obige Mk. \_\_\_\_\_ erhalten zu haben bescheinigt.

den \_\_\_\_\_ 1917

Kaiserl. Post \_\_\_\_\_

Kwit ten należy wyciąć i napisać imię i nazwisko i wraz z pieniedzmi oddać na poczcie.

## Na Święta Bożego Narodzenia polecamy

## Kantyczki z kolędami,

Karty świąteczne i noworoczne.

„Nowiny Raciborskie“, Racibórz - Ratibor.

## Baczność! Gospodarze!

## Na myszy polne

zatrzuwam jak najmocniej pszenicę oraz ciasto.

Proszę przynieść do zatrucia do mnie pszenicę lub makę.

## L. Gryglewicz

Drogerya św. Jana  
Wielkie Przedmieście nr. 12

Drogerya Zamkowa  
Bozacka ulica nr. 1.

Kupuję  
skórki z królików i zajęczego  
jako też z ichorzów i kuli.

Franc. Nowak  
mistrz kuśnierz: Racibórz. Dluga ulica nr. 5

## Firma Emma Herzka - Racibórz

poleca

## NA GWIAZDKĘ

Fartuszki dla dzieci, białe i kolorowe  
Pończochy damskie, wełniane i bawełniane  
Skarpetki męskie i pończochy dla dzieci  
Garnitury dla dzieci plusz. i astrachan.  
Materye jedwabne, <sup>wszelkiego</sup> rodzaju na bluzy i suknie  
Płaszcze z obsadą futrzaną i bez  
Impregnowane płaszcze jedwabne  
Spódnice i bluzy w wielkim wyborze  
Kostiumy, czarne i kolorowe

## Kalendärz „Katolika“ na rok 1918

pięknie wykonany polecamy dopóki  
zapas starczy.

## Cena 80 fenigów

przesyłka 1.00 mk., za zaliczką 1.20 mk

„Nowiny Raciborskie“  
Racibórz — Ratibor.

## W Koźlu!

## BANK LUDOWY

ulica Koszarowa (Kasernenstr.) nr. 9  
przyjmuje w kindki, oszczędności, zaciągły od jednej marki po

4% na kwartalnym wypowiedzeniem,

3% na miesięcznym

2% na tygodniowym

Udziel pożyczek na wękle w jak najdłuższych warunkach.

Bank otwarty w dniu powiedzieniu od godziny 8-12 przed południem i od 2-4 godz. po południu, w niedzielę od godz. 8-9%, przed południem.